

Elektryczne rowery Eco Bike z dotacją dla łodzian? To możliwe dzięki Budżetowi Obywatelskiemu

02.07.2022 17:17 rut / ŁÓDŹ.PL

kategoria: **Łodzianie z pasją**

Elektryczne rowery dla łodzian? Na taki pomysł wpadł jeden z mieszkańców i złożył wniosek do Budżetu Obywatelskiego. Przekonuje, że dofinansowania do rowerów i w efekcie wyposażenie 800 mieszkańców w elektryki zmniejszyłyby korki w mieście i poprawiły czystość powietrza.



Na miejskie drogi i na leśne ścieżki, czyli moda na elektryczne rowery , fot. J. Jastrzębski

Tomasz Śnieguła miłośnikiem elektrycznych rowerów został 10 lat temu. Szukał produktu na swój własny biznes, ale takiego, który nie będzie miał krótkiego terminu przydatności, tak jak to bywa w przemyśle spożywczym, a dodatkowo będzie nowoczesny i sprawiający radość.

- Wszystkie te warunki spełnia rower elektryczny. Ponad 10 lat temu pojechałem pierwszy raz na targi rowerowe. Tam spotkałem człowieka, który miał pomysł podobny do mojego, tyle że początkowo sprowadzał rowery z Chin. Dziś jest właścicielem pierwszej w Polsce firmy produkującej elektryki na dużą skalę - wspomina początki Tomasz Śnieguła.

Rower elektryczny dla każdego

Rower elektryczny może służyć zarówno do jazdy rekreacyjnej, jak i wyczynowej, a stereotypowe podejście, że elektryki są dla leniuchów, Tomasz Śnieguła obala bardzo szybko:

- Wszystkim się wydaje, że na rowerze elektrycznym człowiek jedzie i się nie męczy, ale trzeba pamiętać, że cały proces decyzyjny jest w naszej głowie i my decydujemy, czy chcemy się zmęczyć, czy nie. Wystarczy, że wyłączymy prąd i będziemy pracować tak, jakbyśmy jechali na zwykłym rowerze obciążonym wypełnionymi sakwami. Ten rower jest cięższy od zwykłego o 10 kg - przekonuje łodzianin.

Tomasz Śnieguła, jeżdżąc rowerami elektrycznymi od 10 lat, sam wykorzystuje dodatkowy

napęd tylko wtedy, gdy jest bardzo zmęczony lub się spieszy, a także na dużych podjazdach. Klienci natomiast używają elektryków w bardzo zróżnicowany sposób. Od wyczynowej jazdy po górach czy trekkingowej po lasach, po codzienne dojazdy do pracy w mieście.

- Mam 20 km do pracy. Jeżdżę głównie samochodem, ale teraz ze względu na ceny paliw chcę się przesiąść na rower. Jednak te 20 km po górkach i dołkach to dla mnie za dużo, przydałoby się w niektórych miejscach wspomaganie - przyznaje jeden z klientów.

Dofinansowanie na EcoBike dla łodzian

Koszt takiego roweru to wydatek rzędu kilku, a nawet kilkunastu tys. zł. Tomasz Śniegula wpadł na pomysł, by z Budżetu Obywatelskiego dofinansować sprzęt tym mieszkańcom, którzy zadeklarują odstawienie auta na rzecz dojazdu do pracy właśnie rowerem. Pomysł zaczerpnął z Holandii.

- Gdyby 800 mieszkańców przesiadło się na elektryki, a każdy z nich rocznie przejechałby 1500 km, to oprócz tego, że w mieście byłoby mniej korków, bo po ulicach jeździłoby o 800 mniej aut, to jeszcze w atmosferze byłoby o ok. 300 ton dwutlenku węgla mniej - wylicza Tomasz Śniegula.

Projekt jest teraz w fazie oceny przez Urząd Miasta. Jeśli przejdzie ocenę formalną, przyjdzie czas na weryfikację przez mieszkańców podczas głosowania w październiku.

Dopóki starczy sił...

Elektryczne rowery mają zamontowaną baterię, dzięki której wspomagają rowerzystę podczas jazdy.


- Taki rower koniecznie trzeba wypróbować, żeby przekonać się, czy jazda nim się spodoba i będzie służyć. Okazuje się, że prawie każdy, kto wsiada na elektryka, czerpie ogromną radość i przyjemność z jazdy - uważa Tomasz Śniegula.


Z elektrycznego napędu można korzystać przez cały czas jazdy, tylko w wybranych momentach, np. jadąc pod górkę - lub też całkowicie wyłączyć elektryczne wspomaganie.


Natomiast korzystając w pełni z baterii, w zależności od modelu, stopnia trudności trasy, jak również wagi użytkownika, na elektrycznym rowerze można przejechać nawet 100 km. A gdy zabraknie „paliwa”, pozostaje jeszcze siła mięśni nóg.



Zobacz także

 Łódź kupuje autobusy elektryczne. Można już startować w przetargu

 Pani Mariola od 35 lat prowadzi sklep Świat Karnawału. Ręczne tworzenie masek to jej pasja!

 Yo! Yo! Seniorzy w nowych strojach. Łodzianki pokazują, jak bawić się tańcem!